

Dr Craig Keener, Rzymianie, Wykład 18, Rzymian 16:21-27

© 2024 Craig Keener i Ted Hildebrandt

To jest dr Craig Keener w swoim nauczaniu na temat Listu do Rzymian. To jest sesja 18 na temat Rzymian 16:21-27.

Przyglądaliśmy się zamknięciu wypowiedzi Paula, a teraz dochodzimy do zakończenia, które będzie także naszym zamknięciem tej sesji.

A tak na marginesie, mówiłem wcześniej, że nie lubię rozmawiać o demonach, a potem przeszedłem i mówiłem o szatanie, ale nadal nie jest to przyjemny temat. Ale tutaj będzie przyjemnie przez jakiś czas. Pozdrowienia od kolegów, rozdział 16, wersety od 21 do 23.

Był to powszechny zwyczaj epistolarny. Geoffrey Wyma z Calvin College pisał o zamknięciach listów, czyli zamykaniu listów w starożytności, i to było po prostu powszechne w przypadku pozdrowień. Pozdrowienia dla ludzi i pozdrowienia od kolegów i tak dalej.

Cóż, wtedy nie mieli jeszcze poczty. Jedynym rodzajem usług pocztowych było wojsko rzymskie, które nie było przeznaczone dla cywilów. Jeśli więc chciałbyś wysłać list, wysłałbyś go przez kogoś, kto był w podróży.

Masz więc taki jeden list od Cyncerona. Miał już gotowy list do wysłania, a potem miał zamiar napisać coś innego. Powiedział: nie, nie, muszę się spieszyć, bo on zaraz wychodzi.

Albo miałem zapieczętowany list, gotowy do wysłania cię przez następnego podróżnika. Ktoś przyszedł, więc teraz piszę do Ciebie. Więc ludzie cały czas podróżowali z jednego miasta do drugiego.

Cóż, ten list idzie do Rzymu. Ludzie zamierzają to wykorzystać i również przesać pozdrowienia. Niektóre z nich były znane niektórym mieszkańcom Rzymu, którzy byli w Koryncie.

A poza tym niektórzy z nich prawdopodobnie chcieli po prostu przesać pozdrowienia, żeby powiedzieć, że my też się w to angażujemy. Niektórzy z nich mogą później udać się do Pawła z Rzymem lub być może o tym myślą. Tak czy inaczej, w wersecie 21 przesyła pozdrowienia od Tymoteusza.

Cóż, Tymoteusz był głównym protegowanym Pawła. 1 Koryntian 4:17 mówi o nim jak o swoim synu. W kontekście – mówi – jest wielu pedagogów.

Masz wielu ludzi, którzy mogą cię poprowadzić do nauczania i udzielić podstawowych nauk, ale masz tylko jednego ojca. Nie masz wielu ojców. Zrodziłem cię w ewangelii.

Bądźcie więc moimi naśladowcami, tak jak dziecko naśladuje swojego ojca. A Tymoteusz, który chodzi moimi drogami, możesz się od niego uczyć, jak mnie naśladować. A potem mówi dalej: chcesz, abym ich dyscyplinował z różgą dyscypliny niczym ojciec.

16:10, mówi o Tymoteuszu. 1 Koryntian. Filipian 2:19-22, mówiliśmy o tym wcześniej.

Żaden taki jak on. 1 Tesaloniczan 3:2. Zatem Tymoteusz był osobą bardzo bliską Pawłowi. Miał kontynuować swoją misję.

A Tymoteusz jest tam z nim, ponieważ Tymoteusz należy do grupy, która będzie z nim podróżować do Jerozolimy. Dzieje Apostolskie 20,4, także w 16,21, również przesyłam pozdrowienia z Koryntu. Nasz Jazon i Sosipater.

Cóż, wiemy z Dziejów Apostolskich 17:5-9, że Jazon, prawdopodobnie jest to ten sam Jazon. To Macedoński Jazon. Jazon był gospodarzem Pawła w Tesalonice.

Sosipater to kolejna z nazw, w której można to mieć na dwa sposoby. Krótsza wersja to Luke-Sopater. Właściwie dłuższa wersja jest bardziej techniczna.

Przepraszam, krótsza wersja jest bardziej techniczna. Ale Sosipater, znany również jako Sopater, pochodził z Berei w Macedonii, o czym mowa w Dziejach Apostolskich 20:4. To są Macedończycy, którzy przybyli, tak jak Paweł przybył z Macedonii, przybył do Koryntu. Przyszli z nim do Koryntu po zbiórkę, którą zabiorą do Jerozolimy.

Będą wracać przez Macedonię, a następnie do Jerozolimy. Dzieje 20:4. Czytamy też o zaangażowanych w to Macedończykach, którzy przybędą z nim do Achai. Korynt jest stolicą Achai.

2 Koryntian 9:4, 1 Koryntian 16:13. Wspomina też o Lucjuszu. Imię to nie pojawia się wśród posłów w Dziejach Apostolskich 20:4. Czy to Łukasz, czy może nie poseł? Być może jest to miejscowy wierzący z Koryntu. Cóż, Łukasz najwyraźniej ponownie dołącza do grupy w Filipii w Dziejach Apostolskich 20:5-6. Z drugiej strony, być może wysłał już przed sobą pozdrowienia.

Ale z drugiej strony, tutaj Lucjusz jest Żydem. A w Kolosan 4:14, w kontekście Kolosan 4:11, Łukasz jest poganinem. Łukasz, lekarz, jest poganinem.

I to pasuje, ten fragment pasuje do narratora Dziejów Apostolskich, który był później z Pawłem w Rzymie. Kim więc jest tutaj Lucjusz? Może jest Łukaszem, ale może po prostu wierzy w Korynt. Może nie jest częścią podróżującego zespołu.

Jestem skłonny tak myśleć, kiedy próbuję zebrać wszystkie dowody w jedną całość. Rozdział 16, werset 22. Pozdrowienia od Tercjusza, skryby.

Mówi: To ja napisałem ten list i przesyłam Ci pozdrowienia. Był to trzeci urodzony samiec w tym domu, w rodzinie. Znamy więc pewne szanse.

Jest wielu rzeczy, których nie wiemy o niektórych z tych osób, ale w tym przypadku wiemy, że był to trzeci urodzony mężczyzna w tym domu. W ten sposób zwykle otrzymuje się imię Tertius. Niepiśmienni ludzie potrzebowali skrybów, wiejskiego skryby, który im pomagał.

Czasami sami wiejscy skrybowie ledwo umieli czytać i potrzebowali skrybów, którzy pomagali im w pisaniu. Ludzie pomiędzy nimi często nadal polegali na skrybach, którzy byli bardziej wykształceni niż oni. Bogaci byli zwykle szkoleni w czytaniu i pisaniu.

Niektórzy twierdzą, że tylko około 10% ludzi w starożytności umiało czytać, ale poziom umiejętności czytania był różny. Więc toczy się dyskusja na ten temat. Co więcej, różni się ona w zależności od miejsca.

Było ono wyższe w miastach, gdzie było więcej szkół. Było ono również wyższe w przypadku mężczyzn niż w przypadku kobiet i tak dalej. Więc może w Koryncie jest to może 30%.

A co masz na myśli mówiąc „czytanie i pisanie”? Większość ludzi nie umiała pisać. Czasami właściwie, gdy powinni podpisywać swoje imię i nazwisko, przypomina to znak X podpisując się na niektórych papirusach. Ale miałybyście te napisy ostrzegawcze lub wywieszono by te przepisy i prawdopodobnie wiele osób rozpoznałoby wystarczająco dużo, aby wiedzieć coś o tym, co się dzieje.

Ale żeby przeczytać coś takiego jak List do Rzymian, większość ludzi nie potrafiła przeczytać listu. Musieliby słyszeć, jak im to czytano. Czytając Ewangelie, musieliby im czytać.

Należy im czytać Księgę Apokalipsy. Bogaci jednak normalnie potrafili czytać, ale mogli sobie też pozwolić na własnych skrybów. Przydałaby im się grupa dobrze wykształconych niewolników.

Było wielu dobrze wykształconych niewolników, którzy byli skrybami, większość z nich to Grecy. Ale z drugiej strony byli też wolni skrybowie, którzy byli

profesjonalistami. Nie wiemy dokładnie w przypadku Tercjusza, ale niewątpliwie był osobą wierzącą i dlatego przesyła pozdrowienia.

W tym miejscu wspomnę tylko Kwartusa z wersetu 23. Prawdopodobnie jest to czwarty urodzony mężczyzna w rodzinie, może brat Tertiusa, ale prawdopodobnie w tym przypadku zostaliby wymienieni razem. A więc znowu czwarty mężczyzna, rzymskie imię jak Tertius.

Imiona rzymskie nie były rzadkością w Koryncie, który był rzymską kolonią i miał również wielu rzymskich obywateli. Gajusz, gospodarz kościoła, 16:23 na początku. Bez wątplenia jest to ten sam Gajusz, co w 1 Koryntian 1:14, choć nie musi to być ten sam Gajusz, którego spotykamy w całym Nowym Testamencie.

Gajusz był niezwykle popularnym imieniem rzymskim. Oto Gajusz w Koryncie. Jest gospodarzem kościoła.

Co to znaczy, że jest gospodarzem kościoła? To także jest przedmiotem dyskusji. Kiedy mówię, że jest to kwestia debaty, próbuję po prostu być uczciwy wobec niektórych różnych stron. Ale czasami, jak w tym przypadku, nie mam zdecydowanej opinii na temat tego, co jest absolutnie prawdą.

Może był właścicielem dużej willi pod Koryntem. Wspomniałem o apartamentach w Rzymie. Pewnie było ich sporo także w Koryncie.

W Koryncie odkopano kilka domów, które były dobrymi rzymskimi domami z salą bankietową, triclinium, a także większym atrium na zewnątrz z impluvium, w którym pośrodku zbierała się woda deszczowa z dachu. Mieliście takie miejsca. I mogłoby to być może 40, 50 osób, ale w tym momencie w kościele w Koryncie było o wiele więcej ludzi niż 40 czy 50 osób.

Tak więc, jeśli jest on gospodarzem całego kościoła, niektórzy uważają, że jest to poza właściwym Koryntem. To może w dużej willi, gdzie na osiedlu można zgromadzić całą masę osób jednocześnie, co dla wielu osób byłoby znaczącym spacerem. Nie byłoby to coś, co robiliby przez cały czas.

Ale czasami może Kościół udawało się spotkać razem. To jedna z teorii na temat tego, co się dzieje. W przeciwieństwie do zwykłych spotkań, zwykle największe domy, którymi się zajmowali, znajdowały się w czaszce, czyli zamożnym przedmieściu Koryntu.

I te miejsca, w których zmieściłoby się może 50 osób. Inną możliwością jest jednak gospodarz kościoła. Mówi, że „gospodarz kościoła i dla mnie” może oznaczać pierwotnego gospodarza.

Dzieje Apostolskie 18,7, Sprawiedliwość Tytusa. Titus Justice podaje nam w swoich trianomenach dwa nazwiska tego obywatela rzymskiego. Jak miał na imię? Cóż, Gajusz to było imię, prenamen.

Mógł więc być Gajuszem Tycjuszem Sprawiedliwości, w którym to przypadku był pierwotnym gospodarzem kościoła po opuszczeniu synagogi. Nawiasem mówiąc, jeśli słyszałeś interpretację z 1 Koryntian 14, że problem polegał na tym, że kobiety wykrzykiwały pytania z balkonu kościoła, pamiętaj, że nie wiemy, czy synagogi miały wtedy balkony. Trwa dyskusja, czy mieli drugie piętro, czy nie.

Ale dowody architektoniczne, którymi w tej chwili dysponujemy, dowody archeologiczne, którymi dysponujemy, na to nie wskazują. Sugeruje to, że był to późniejszy średniowieczny zwyczaj, ale to też jest przedmiotem dyskusji. Ale w tym momencie Kościół nie spotykał się w synagodze.

W czasach, gdy pisał 1 List do Koryntian, spotkania odbywały się w domach, które nie miały balkonów. Zwykle wychodziły na atrium lub coś w tym rodzaju. Może więc jest to pierwotny gospodarz kościoła, zanim ten się rozwinął, dom Gajusza Tycjusza Sprawiedliwości.

A może to po prostu hiperbola. Może to po prostu oznacza, że gościł wielu, w tym Paula. Hiperbola była bardzo powszechnie używana przez wielu starożytnych pisarzy.

Wiemy, że Jezus często tego używał. Jeśli w to nie wierzysz, spróbuj przecisnąć wielbłąda przez ucho igielne. Właściwie wtedy mieli na myśli dosłownie igły.

Jeśli słyszeliście pogląd, że to nie była dosłowna igła, to była po prostu brama w Jerozolimie, co mogło być pomocne dla izraelskiego przemysłu turystycznego, ale wtedy tak naprawdę nie było. Brama, o której niektórzy mówią, to brama średniowieczna. Nie istniało ono nawet w czasach Jezusa.

Dobra. Erastus, także w wersecie 23. Mógł być edylem lub mogło to być wówczas wymawiane po łacinie, a-dee-lay.

Ale zamierzam to po prostu wymówić, cóż, prawdopodobnie powinienem to wymówić „idealny”, ale wtedy pomylicie to z idealizmem. Powiem tylko edile. Ale edyl lub edyl byli bogaci.

Musieli zadeklarować fundusze, na przykład: jeśli mnie wybierzesz, przekażę to miastu. To było częścią tego, jak zostali wybrani. Mamy inskrypcję, którą prawdopodobnie większość uczonych kojarzy z tego pokolenia, dotyczącą Erastusa, edyla, tego wysokiego urzędnika publicznego.

Cóż, tutaj, w Liście do Rzymian 16:23, czytamy o Erastusie, skarbniku miejskim lub zarządcy miasta. Czy to może być ta sama osoba? Cóż, wydaje się, że byłby to niezwykle zbieg okoliczności, gdyby nie była to ta sama osoba, ale jest to bardzo, bardzo dyskusyjne. Niektórzy mówią, że oikonomos, termin ten można przetłumaczyć jako edyl lub, co bardziej prawdopodobne, był to odskocznia do tego, kiedy później stał się edylem.

Była to dla niego rola lidera. Inni mówią, że edyl Erastus był inną osobą niż tutaj. Jeśli to właśnie ten został edylem, to może faktycznie nie jest chrześcijaninem, ale przesyła pozdrowienia jako patron wspólnoty chrześcijańskiej, że sponsoruje tam część nauczania.

To samo, co o Azjaarchach czytamy w Dziejach Apostolskich 19:31, gdzie byli przyjaciółmi Pawła. Cóż, przyjaciół można wykorzystać w odniesieniu do rówieśników, ale można ich również użyć w przypadku kogoś, kto jest mecenasem lub sponsorem, na przykład sponsorem sztuki lub sponsorem bardzo popularnego nauczyciela w Efezie. Być może właśnie to miało miejsce w Dziejach Apostolskich 19,31. Być może o to tutaj chodzi.

Może być po prostu sponsorem. Wspólnota ma się dobrze i przesyła pozdrowienia równoległej wspólnoty w Rzymie tej grupy, którą lubi. Ale w Dziejach Apostolskich 19:22 czytamy o wierzącym imieniem Erastus.

Wygląda na to, że został tam wysłany z Efezu, więc prawdopodobnie był to ktoś, kto podróżował z Pawłem. Jeśli pochodził z Koryntu, przebył już długą drogę z Pawłem. Więc jeśli to ten sam Erastus co tutaj, to musiał mieć pewne zdolności.

Musiał umieć podróżować. Zwykle myślisz o zarządcy miasta. Biuro może trwać rok.

Czasami dana osoba może być niewolnikiem publicznym i objąć ten urząd. I z pewnością można by pomyśleć o edylu jako o kimś, kto byłby w Rzymie, lub, przepraszam, w tym przypadku w Koryncie, który nie podróżowałby dużo, ponieważ ubiegałby się o urząd lub mają wiele obowiązków, tak jak tam byli, chyba że stracił łaskę wspólnoty ze względu na bycie chrześcijaninem. A może po prostu był na tyle niezależny, bogaty, że mógł podróżować.

Mógł robić, co chciał, a inne rzeczy zostawić. Ale to czyniłoby Erastusa osobą bardzo wyjątkową, bo oznaczałoby to, że był skłonny podróżować w towarzystwie ludzi z niższych klas społecznych i tak dalej. Paweł by to zaakceptował, ale pytanie brzmi, czy Erastus był aż tak wyjątkowy, czy nie.

Gdyby był edylem, może nie, ale może. Nie wiemy. Jest to także ktoś, kto pozostaje w Koryncie.

Paweł zostawia go w Koryncie w 2 Tymoteusza 4 i wersecie 20. Cóż, mamy wiele pytań w tej sprawie. Dlatego pozostawię Was raczej z pytaniami niż z odpowiedziami.

Myślę, że to prawdopodobnie ten sam Erastus, który był zarządcą miasta, który był edylem, ale mógł być patronem. Może stał się wierzący. Ale nie wiem, czy zharmonizować to z Erastusem z Dziejów Apostolskich.

Ale byli też inni ludzie o imieniu Erastus, którzy mogli rozwiązać nasz problem. Być może są to trzy różne Erastasy. Nie wiemy.

Ostatnia pochwała, wersety od 25 do 27, jest prawdziwym zakończeniem Dziejów Apostolskich. Tak jak kończy Dzieje Apostolskie 9-11, zwłaszcza 11,1-32, doksologią uwielbienia, 11,33-36, tak zakończy cały list końcową pochwałą. To nie jest coś niestosownego dla Pauline.

Robi to już wcześniej w piśmie. Istnieje jednak kwestia tekstowa, nad którą debatuje uczeni: czy rzeczywiście było to oryginalne zakończenie Listu do Rzymian, czy też zostało dodane później? Lubię myśleć, że pochodzi od Paula. Wydaje się, że pasuje to do sposobu myślenia Paula.

Wydaje się, że pasuje to do sposobu, w jaki Paul mógł projektować rzeczy retorycznie. Jest mało prawdopodobne, aby został dodany przez późniejszego skrybę. Być może Paweł zdecydował się dodać to później, gdy sam dotarł do Rzymu.

Nie wiem. Ale wydaje mi się, że to bardziej Paulina. Rozdział 15, wersety od 14 do 33, powtarzają pomysły z listu z rozdziału 1, wersety od 8 do 15.

Cóż, wersety od 16:25 do 27 przywołują tutaj wcześniejsze pomysły, zwłaszcza z rozdziału 1, wersety od 2 do 5. Przyjrzymy się tym później. Najpierw jednak chcę zająć się kwestią tekstową. Czy to była oryginalna część listu? Uczeni są w tej kwestii rzeczywiście podzieleni.

Ale żeby to zrobić, muszę najpierw wyjaśnić coś na temat krytyki tekstu. Kopiaści mogą popełniać błędy, a te błędy mogą się z czasem mnożyć. Załóżmy, że Paweł pisze list do Rzymian.

No cóż, ktoś to kopiuje i popełnia kilka błędów. Ktoś inny to kopiuje, ale popełnia inne błędy. Ktoś inny to kopiuje, popełnia inny błąd.

Wszystkie kopie oparte na pierwszej kopii będą prawdopodobnie zawierać błędy pierwszej kopii, jeśli nie będą mogli sprawdzić oryginału i tak dalej. W miarę upływu czasu w kopiach będzie pojawiać się coraz więcej błędów. A dla tych z Was, którzy nie są zaznajomieni z krytyką tekstu lub nie zauważyli notatek tekstowych w swojej Biblii,

są uczeni, którzy pracują nad tym i ustalają, jaki jest najbardziej prawdopodobny odczyt na ten temat.

Są ludzie, którzy mówią: cóż, jeśli to prawda, należało to dokładnie skopiować, a my mamy inne rzeczy, które zostały skopiowane dokładnie tak, jak należy. Cóż, wszystko, co musisz zrobić z tymi innymi rzeczami, aby pokazać, że można je źle skopiować, to po prostu je skopiować i popełnić kilka błędów. Jest różnica, jeśli skopiujesz coś na dworach królewskich, a popełnisz błąd i to zniszczysz.

Będziesz miał to ustandaryzowane. Osoby mówiące o standaryzacji pewnego dokumentu na dworach królewskich często mają na myśli dokument, który został ujednolicony w trzecim kalifacie, czyli może pokolenie po tym, jak księga istniała w formie ustnej, więc została ujednolicona nieco później. Jednak w przypadku Nowego Testamentu nie był on kopiowany na dworach królewskich.

Kopowano go w warunkach prześladowań. Mamy treść przekazu. Dla nas, dla niektórych grup, tekst jest święty, co oznacza, że można go recytować w języku oryginalnym i tak dalej.

Chrześcijanie myślą o tekstowości w inny sposób. Widzimy to jako przesłanie tekstu, to, co ma nam do powiedzenia, a przesłanie tekstu zwykle nie jest zaburzone. Czasami nie jestem w stanie szczegółowo wyjaśnić Państwu przesłania tekstu, niezależnie od kwestii tekstowej.

Nie był to problem tekstowy i zdarza się to również w przypadku innych rodzajów dokumentów. Ludzie nie będą się zgadzać co do niepewnych poziomów interpretacji. Jednak większość wariantów tekstowych, które mamy w Nowym Testamencie, jest niewielka.

Zajmują się drobnymi problemami. W Nowym Testamencie są tylko dwa długie i wiemy, jakie to są. W obu przypadkach znamy Marka 16, 9-20.

Prawie każdy badacz Nowego Testamentu powie Ci, że prawdopodobnie nie jest to część oryginalnego tekstu. Właściwie jestem co do tego nieco bardziej optymistyczny niż do drugiego, Jana 7-53 do 8-11, gdzie to całkowicie zmienia temat. Przerzywa kontekst, nie jako dygresję, ale tak naprawdę przerzywa kontekst w kontekście ostatniego dnia festiwalu, o czym widzimy w poniższym kontekście.

Jest to nie tylko podejrzane pod względem tekstu, ale używa terminów, których nie używa się nigdzie indziej w Ewangelii Jana, terminów zaczerpniętych z tekstów synoptycznych. To może być prawdziwa historia. W obu przypadkach mogą odzwierciedlać wczesne tradycje, ale wiemy, jakie one są.

Zwykle, jeśli masz tłumaczenie inne niż Stary Król Jakub, znajdziesz to w notatkach do tłumaczenia. 1 Jana 5:7 w Królu Jakubie znajduje się tam, ponieważ Król Jakub został przetłumaczony głównie z pewnego wydania greckiego tekstu Erazma. Pierwotnie Erasmus to pominął.

Niektórzy ludzie, którzy czytają łacińską Wulgatę, mówili, spójrz, jest tu po łacinie. Pominąłeś to w swoim greckim tekście, ponieważ nie wierzysz w Trójcę. Powiedział: Wierzę w Trójcę.

Właściwie, może o to chodziło. Nie wiem, czy on wierzył w Trójcę, czy nie, ale ja wierzę w Trójcę. Ale w każdym razie, stwierdził Erasmus, nie ma tego w żadnym z moich rękopisów.

Jeśli możesz mi pokazać jeden rękopis, który to zawiera, to go zamieszczę. Cóż, znaleźli rękopis. Wygląda na to, że został napisany właśnie na tę okazję.

Zamieścił więc to z długim przypisem wyjaśniającym, że podejrzewa nieczyste zagranie, ale obiecał, że to zrobi, więc to zrobił. W swoim następnym wydaniu pominął to słowo, ale Król Jakub został przetłumaczony z tego wydania. Ale to jak jeden werset.

Masz kilka takich drobnych rzeczy. Właściwie dzisiejsze tłumaczenia. Myślę, że najwcześniejszy król Jakub rzeczywiście posiadał pewne informacje tekstowe, ale je pominięto, ponieważ drukowanie ich w ten sposób było drogie i tak dalej. Ale w większości dzisiejszych tłumaczeń jest to znacząca rozbieżność w tekście, dadzą ci o tym znać.

Pytanie tekstowe nie wydaje mi się zbyt istotne. Znajduje się ona w zdecydowanej większości rękopisów, ale mimo to pozwolę sobie mówić dalej i o tym mówić. Niektóre rękopisy mają to, tę ostateczną chwałę Bogu, niektóre rękopisy mają to po 1423 roku lub mają to tutaj i po 1423 roku.

Cóż, być może otrzymali go po 1423 roku z powodu pewnego zamieszania w rękopisach już we wczesnym okresie. Marcion zakończył działalność w 1423 roku, ale Marcion był głosem skrajnie samotnym. To znaczy, nie przemawiał w imieniu większości Kościoła w Cesarstwie Rzymskim ani gdziekolwiek indziej.

Niektóre rękopisy pomijają tę kwestię, ale większość wczesnych ją uwzględnia i ma szerokie poparcie geograficzne. Jeśli nie wiesz zbyt wiele o krytyce tekstu, jedną z rzeczy jest to, że jeśli masz ją w wielu różnych miejscach, nie może to być później niż te różne miejsca, w których się pojawia, ponieważ nie zostały one skopiowane Kościół w Gruzji czy Armenii nie skopiował tego z kościoła w Rzymie, a rękopisy koptyjskie nie skopiowały tego z pewnością od Bizantyjczyków czy coś w tym rodzaju. Tak czy inaczej, szerokie wsparcie geograficzne.

Uczeni są w tej kwestii dość równo podzieleni, ale myślę, że uczeni rzymscy są czymś więcej niż tylko krytykami tekstu, ale list prawdopodobnie nie kończył się pozdrowieniem dla Kwartusa w 16:23. 16:24 to właściwie wydanie późniejsze, ale w każdym razie od 16:25 do 27. Tutaj biorę ten wykres z mojego komentarza, zwłaszcza że była druga w nocy, kiedy skończyłem te slajdy w programie PowerPoint.

To mój trzeci kurs w ciągu dwóch tygodni, dlatego na koniec zacytowałem swój komentarz na kilku ostatnich slajdach. Ale Bóg ma moc utwierdzić was według mojej ewangelii. To przywołuje wcześniejsze punkty Listu do Rzymian, jak tam, gdzie powiedział: „Pragnę, pragnę podzielić się jakimś darem łaski od ducha Bożego, abyście mogli zostać utwierdzeni”.

Mówi o mojej ewangelii w 16:25. Cóż, wcześniej powiedział: Bóg będzie sądził ludzi według mojej ewangelii. Paweł służy ewangelii i chce się nią z nimi dzielić.

Głoszenie Jezusa Chrystusa, 16:25, o swoim głoszeniu mówił wcześniej w liście. Objawienie tajemnicy ewangelii w 16:25, coż, wcześniej mówił o objawieniu się sprawiedliwości Bożej w ewangelii. Tajemnicy włączenia pogan w 1625 r., mówił wcześniej o tajemnicy włączenia pogan.

Tajemnica Boga została teraz objawiona, phanerao, w pismach proroków. Cóż, sprawiedliwość Boża została teraz objawiona w Prawie i Prorokach, 3:21. Dobra nowina Pawła została już obiecana w prorokach 1:1 i 2. Mówiliśmy o tym więcej tam i o tym, jak użył przez niego słowa apokaliptycznego do objawienia w 1:17.

Celem, który Paweł chce osiągnąć, jest posłuszeństwo wiary wśród wszystkich narodów w 1626 r. oraz cel w 1,5 i 15,18, choć ma on nieco krótszą formułę, celem jest posłuszeństwo wiary wśród wszystkich narodów. I rzeczywiście dużo mówi o posłuszeństwie w niektórych rozdziałach, szczególnie od szóstego do ósmego. A następnie szczegółowe informacje, jak w punktach od 12 do 14.

Jedynemu mądrym Bogu niech będzie chwała na wieki, 16:27. Bogu niech będzie chwała na wieki, 11:36, za Jego niezrównaną mądrość. Chwała Bogu była odpowiednią pochwałą, także na zakończenie dzieła.

Widzimy to w 4 Księdze Machabejskiej. Widzimy to na końcu Judy. Oczywiście, amen było naturalnym zamknięciem pochwał, naturalnym zamknięciem niektórych ksiąg.

Czasami skrybowie dodawali to po prostu, aby powiedzieć: tak, zgadzam się z tym, co tu napisano. Amen. W każdym razie częsta troska Pawła o cześć i imię Boga w tym liście osiąga punkt kulminacyjny w ostatecznym oddaniu chwały Bogu za mądry sposób, w jaki Bóg tak ułożył historię, aby zarówno poganie, jak i naród żydowski mogli przez wiarę być posłuszni Bogu Izraela w Jezusie Mesjaszu.

W tej doksologii, w niektórych punktach nawet bardziej wyraźnie niż w 1:16 i 1:17, Paweł łączy w jedną całość niektóre główne tematy spajające ten słynny list. W tym liście Paweł wzywa zarówno Żydów, jak i pogan, aby uznali jednego Boga. A jeśli jesteśmy pojednani z jednym Bogiem przez Jezusa Chrystusa, to jesteśmy także pojednani między sobą.

Amen.

To jest dr Craig Keener w swoim nauczaniu na temat Listu do Rzymian. To jest sesja 18 na temat Rzymian 16:21-27.